

POSTANOWIENIE

Dnia 7 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa J.M.

przeciwko Urzędowi Kontroli Skarbowej w S. obecnie Izbie Administracji Skarbowej w S.

z udziałem zainteresowanej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Skarbowych z siedzibą w [...]

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 września 2017 r.,

na skutek skarg kasacyjnych powoda i strony zainteresowanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 3 czerwca 2016 r., sygn. akt VII Pa (...),

odmawia przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania i zasądza od powoda J.M. oraz Federacji Związków Zawodowych Pracowników Skarbowych z siedzibą w [...] po 240 zł (dwieście czterdzieści) na rzecz strony pozwanej tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 3 czerwca 2016 r. oddalił apelacje powoda J.M. oraz Federacji Związków Zawodowych Pracowników Skarbowych z siedzibą w [...] od wyroku Sądu Rejonowego w S. z 24 września 2013 r., którym oddalono

powództwo wniesione po odwołaniu powoda ze stanowiska na podstawie art. 42 ust. 1 pkt 3 ustawy z 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej.

Powód we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podał, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Po pierwsze wobec pominięcia „przesłanki oczywistości winy przy rozstrzyganiu sporu” (...) co stanowi oczywiste pogwałcenie art. 42a ust. 1 pkt 3 ustawy o kontroli skarbowej w powiązaniu z art. 113 ust. 1 ustawy z 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (...). Po wtóre zarzucił „pominięcie” przez Sąd drugiej instancji dowodów przeprowadzonych przez poprzednio orzekający Sąd drugiej instancji. W szczególności z zeznań świadków, które miały istotny wpływ na wynik sprawy.

Federacji Związków Zawodowych Pracowników Skarbowych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała na: 1) „jej oczywiste uzasadnienie”, gdyż Sąd całkowicie pominął uzupełniające postępowanie dowodowe przeprowadzone przez poprzednio orzekający Sąd drugiej instancji (...). Miało to wpływ na wynik sprawy i stanowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., który obliguje do rozpatrzenia całości zebranego materiału dowodowego (...); 2) istotne zagadnienia prawne: a) czy w przypadku odwołania inspektora kontroli skarbowej ze stanowiska w trybie art. 42a ust. 1 pkt 3 u.k.s. zawiadomienie o przyczynie odwołania reprezentującej inspektora kontroli skarbowej organizacji związkowej powinno pochodzić od pracodawcy, czy od Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej?; b) czy niewykonanie polecenia z uwagi na żądanie jego sprecyzowania w celu usunięcia jego bezprawności może być potraktowane jako zawiniona przez inspektora skarbowego odmowa wykonania polecenia, a jeżeli tak, to czy wina w takim przypadku jest oczywista?; c) czy pracownik ponosi winę za działanie w zaufaniu do zachowania pracodawcy, w przypadku, jeżeli zachowanie to było wynikiem uprzedniego błędu pracodawcy?

Pozwany wnioskował o nieprzyjęcie skarg kasacyjnych do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie skargi kasacyjne nie przedstawiają podstaw uzasadniających przyjęcie ich do rozpoznania.

Powód nie wykazał, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Przede wszystkim błędnie zakłada pierwszeństwo art. 113 ust. 1 ustawy z 21 listopada 2008 r. służbie cywilnej, czyli obligatoryjność postępowania dyscyplinarnego. Pomija bowiem stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tej sprawie w wyroku z 6 października 2015 r., III PK 158/14, w którym stwierdzono, że odwołanie inspektora kontroli skarbowej ze skutkiem rozwiązującym stosunek pracy nie wymaga uprzedniego wdrożenia procedury postępowania dyscyplinarnego. Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy. Skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy nie można oprzeć na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną uprzednio przez Sąd Najwyższy (art. 398²⁰ k.p.c.). Zachodzi więc związanie uprzednią wykładnią prawa i dlatego zarzut wniosku nie jest zasadny. Zarzut nie jest zasadny także w części, która kwestionuje brak „oczywistości winy powoda”, czyli brak podstawowej przesłanki stosowania art. 42 ust. 1 pkt 3 ustawy o kontroli skarbowej. Rzecz w tym, że „oczywista” wina to sfera ustaleń stanu faktycznego. Wyrok oparto na ustaleniu, że powód ciężko naruszył podstawowe obowiązki i jego winą jest oczywista. Nie podlega to kontroli na etapie przedsądu, gdyż podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że wpierw skarżący we wniosku o przyjęcie skargi powinien samodzielnie (czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych) wykazać, że skarga jest oczywiście uzasadniona, a w tym przypadku, iż stan faktyczny nie jest prawidłowy i dlatego nie wiąże Sądu Najwyższego (art. 398¹³ § 2 k.p.c. o związaniu ustaleniami stanu faktycznego na których oparto zaskarżony wyrok ma odpowiednie zastosowanie na etapie przedsądu). Skarżący tego nie czyni, bo drugi zarzut wniosku o przyjęcie skargi nie zarzuca naruszenia art. 382 k.p.c., a tylko art. 233 § 1 k.p.c. Nie jest to wystarczające, jako że art. 233 § 1 k.p.c. bezpośrednio odnosi się do oceny dowodów i ustalenia faktów, dlatego w orzecznictwie ustalone jest stanowisko, że nie może być podstawą zarzutu podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.) a więc i zarzutu podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu i późniejszym rozpoznaniem podstawy kasacyjnej z ograniczeniem wynikającym z art. 398³ § 3 k.p.c. a także z art. 398¹³ § 2 k.p.c. W ocenie

stosowania prawa materialnego zachodzi więc związanie ustaleniami faktycznymi (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), zatem co do strony podmiotowej i przedmiotowej, czyli sfery subiektywnej – winy, kwalifikowanej przy tym jako oczywista. Brak zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powoduje, że na etapie przedsądu nie bada się wpływu „pominięcia” dowodów przeprowadzonych przez poprzednio orzekający Sąd drugiej instancji. Otwarcie takiej oceny (badania) też samo w sobie nie byłoby wystarczające, gdyż nie każde naruszenie przepisów postępowania składa się na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., czyli oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Naruszenie przepisu postępowania ma znaczenie, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Chodzi więc o prawo materialne, gdyż to ono wyznacza jakie postępowanie w sprawie było konieczne dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności (art. 217 § 3 k.p.c.) i czy przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.). Można przyjąć, że skoro Sąd rozstrzygnął sprawę, to uznał, iż okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione. Skarżący nie zarzuca naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. W konkluzji należy stwierdzić, iż zarzut procesowy podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinien być łączony z zarzutem jednoczesnego naruszenia (wpływu na stosowanie) prawa materialnego, gdyż dopiero przy takiej koniunkcji można ocenić, czy naruszenie przepisu postępowania miało wpływ na wynik sprawy. Z takiej pozycji ocenia się zarzut procesowy podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a więc tym bardziej zarzut podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Również Federacji Związków Zawodowych Pracowników Skarbowych nie wykazała we wniosku o przyjęcie skargi, że skarga jest oczywiście uzasadniona. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że nieprawidłowe jest sformułowanie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na „jej oczywiste uzasadnienie”, gdyż ustawa wymaga wykazania, że „skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona” (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Sformułowania te nie są tożsame. Zasadniczy mankament zgłoszonej podstawy przedsądu wynika z poprzestania na zarzucie naruszenia tylko art. 233 § 1 k.p.c., co nie jest wystarczające z przyczyn i ocen już wyżej przedstawionych a odnoszonych do takiego samego zarzutu

pominięcia dowodów przeprowadzonych przez poprzednio orzekający Sąd drugiej instancji. Oceny te są aktualne i odnoszą się również do tego (niemal tożsamego) zarzutu wniosku. Pewne novum ujawnia odwołanie się do postanowienia Sądu Najwyższego z 4 września 2014 r., II CSK 659/13. Jednak wnioski są całkiem inne niż przedstawia je skarżący. Otóż orzeczenie to w pełni potwierdza (czyli ma inną treść niż przedstawiana we wniosku), że art. 233 § 1 k.p.c. nie może być podstawą zarzutu kasacyjnego, a więc również podstawą zarzutu podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Ponadto, i co ważniejsze, to art. 233 § 1 k.p.c. nie jest właściwy (adekwatny) dla zarzutu braku rozpatrzenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego. Dla potwierdzenia tej tezy należy przytoczyć *in extenso* część uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z 4 września 2014 r., II CSK 659/13, dotyczącą tej kwestii: *„Istotą skargi kasacyjnej jest ograniczenie jej do kontroli rozstrzygnięcia pod względem prawnym, utożsamianym z legalnością oraz prawidłowością stosowania prawa materialnego i procesowego. Oznacza to, że poza kognicją Sądu Najwyższego pozostają zagadnienia dotyczące prawidłowości ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów. Przedmiotowy zakaz, wynikający wprost z art. 398³ § 3 k.p.c., skutkuje niedopuszczalnością powoływania przez skarżącego, w ramach przytoczenia podstaw kasacyjnych, wad polegających na błędnym ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów ze wskazaniem na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Możliwe byłoby natomiast wskazanie innych konkretnych przepisów procesowych, których naruszenie miało doprowadzić do istotnych wadliwości postępowania dowodowego i w następstwie błędnego przyjęcia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Innymi słowy dopuszczalne jest pośrednie zakwestionowanie oceny dowodów poprzez wykazanie, z odwołaniem do innych przepisów, że materiał dowodowy, stanowiący podstawę ustaleń został zgromadzony z poważnymi uchybieniami przepisom prawa procesowego, pominięty lub że oznaczone dowody nie zostały przeprowadzone z naruszeniem reguł postępowania cywilnego. Sama ocena dowodów, jej poprawność i zgodność z zasadami przyjętymi w kodeksie postępowania cywilnego, nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej i pozostaje poza zakresem oceny Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r., III CSK 17/06, nie publ.).* *Judykatura Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje, w oparciu o zakaz*

przewidziany art. 398³ § 3 k.p.c., że przepis art. 233 § 1 k.p.c. nie może stanowić uzasadnionej podstawy skargi kasacyjnej ani samodzielnie ani w powiązaniu z art. 278 § 1 k.p.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., III SK 32/09, niepubl., z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 372/09, niepubl., z dnia 20 marca 2009 r., I CSK 611/08, niepubl., z dnia 5 września 2008 r., I CSK 117/08, niepubl., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r., II CSK 338/08, niepubl., z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 356/08, niepubl.). Z tych względów podstawa wskazująca na naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. jest bezzasadna". Konkludując, znaczenie mogły mieć inne – poza art. 233 § 1 k.p.c. - przepisy procesowe, których naruszenie miało doprowadzić do istotnych wadliwości postępowania dowodowego i w następstwie błędnego przyjęcia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Dalsze wskazane we wniosku podstawy przedsądu to istotne zagadnienia prawne. Nie spełniają się jednak jako istotne zagadnienia prawne, gdyż nie mają takiej rangi, z tej przyczyny, że sformułowane kwestie nie wykraczają poza zwykłą wykładnię prawa, której można wymagać od jurysty. W przeciwnym razie będzie tyle istotnych zagadnień prawnych ile skarg kasacyjnych i postępowanie kasacyjne stanie się powszechną (zwykłą) instancją. Istotne zagadnienie prawne to problem budzący poważne wątpliwości, odpowiednio opracowany i przemyślany, oparty na gruntownej analiz prawa, orzecznictwa a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście istnieje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Chodzi o problem prawny podobny do pytania prawnego z art. 390 k.p.c.

To, że „w przypadku inspektorów kontroli skarbowej pracodawca nie posiada uprawnienia do rozwiązywania stosunku pracy” nie oznacza, że nie zawiadamia organizacji związkowej o przyczynie odwołania inspektora z zajmowanego stanowiska. Z żadnego przepisu nie wynika, iż zawiadomienie to powinno pochodzić od Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej. Byłby to wyjątek i jako taki powinien być wyraźny, gdyż jest zasadą, że czynności szeroko rozumianej konsultacji związkowej, w tym co do rozwiązania zatrudnienia, dokonuje pracodawca (por. choćby art. 52 § 3 k.p., art. 38 k.p., art. 30 ust. 2¹ ustawy z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, art. 43 ustawy z 28 września 1991 r. o

kontroli skarbowej; art. 9 ustawy z 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej). W zatrudnieniu są dwie strony stosunku prawnego. Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej nie stanowi strony odrębnej (trzeciej). W istocie działa w imieniu pracodawcy. Samo wyjaśnienie sformułowanej kwestii niewiele wnosi, gdyż wniosek nie stawia jednocześnie tezy, że konsultacja przeprowadzona przez „pracodawcę” jest równoznaczna z naruszeniem przepisów (jakich) o rozwiązywaniu zatrudnienia.

Drugie zagadnienie (pytanie) to w istocie określony kasus. Odpowiedź może być różna, gdyż zależy od stanu faktycznego i składowych, z których wiele odwołuje się do przesłanek ocennych, np. jak zawinienie (oczywiste lub w określonym stopniu). Skarżący sam zauważa, że przepis (art. 77 ust. 2 u.s.c.) nie odpowiada na pytanie, „czy niewykonanie polecenia niezgodnego z prawem, może być traktowane jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracownika służby cywilnej oraz czy w takim przypadku wina pracownika jest oczywista”. Potwierdza tym samym, że punkt ciężkości leży tylko w stosowaniu prawa w indywidualnej (konkretnej) sprawie (sytuacji). Niczym szczególnym jest wskazanie we wniosku na różnicę „pomiędzy niewykonaniem polecenia zgodnego z prawem oraz polecenia niezgodnego z nim” a także na tezę, że „obie sytuacje powinny być inaczej traktowane (...)”. Na istotne zagadnienie prawne nie składa się stwierdzenie, że „o ile zasadne jest przypisanie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych w przypadku niewykonania polecenia zgodnego z prawem, o tyle nie można twierdzić, że takie same skutki wywołuje niewykonanie polecenia niezgodnego z prawem. W przypadku niewykonania takiego polecenia nie można mówić o oczywistości winy”.

Dalsza część, czyli zarzut, że Sąd Okręgowy pominął zalecenie Sądu Najwyższego oraz rozważania dotyczące przekazywania danych w formie elektronicznej, dotyczą konkretnej (tej) sprawy, co nie składa się na istotne zagadnienie prawne z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Z tej przyczyny, że ta podstawa przedsądu ma charakter uniwersalny, dlatego przedmiotem jej zainteresowania nie jest badanie i ocena stosowania prawa w określonym stanie faktycznym lub sytuacji procesowej w indywidualnej sprawie.

Ta ostatnia uwaga jest aktualna w odniesieniu do trzeciego zagadnienia (pytania). Z tej przyczyny, że uzasadnienie zagadnienia w zasadniczej części wypełnia opis zachowania powoda i przełożonego M.W. co do zgody na udział w szkoleniu. Nie jest to argumentacja prawna (treść), która składałaby się na istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.